



Nieustającej Westchnienie...



05.04.2020

VI Niedziela Wielkiego Postu

Gazetka parafii w Nizinach (do użytku wewnętrznego) www.niziny.przemyska.pl tel. 506 996 750

się łączyć duchowo z celebracjami transmitowanymi przez środki masowego przekazu, trzymajmy go w dłoni, przekażmy innym członkom rodziny, ucałujmy go z czcią. Prośmy Ukrzyżowanego Pana, aby dał nam odczuć i zrozumieć, że cierpienie nie jest kresem, lecz próbą, a Jego Krzyż nie jest przegraną, lecz dowodem miłości, rajskim drzewem życia, znakiem zbawienia, kluczem do Nieba. Niech w tym dniu nie zabraknie w naszych rodzinach myśli o chorych, cierpiących, przykutych do łoża boleści. Wznośmy modlitwy do Ukrzyżowanego także w intencji ekspiacji za grzechy przeciwko Bogu i bliźniemu. Usiłujmy dostrzec w Krzyżu drogowskaz prowadzący nas do zbawienia.

Wielka Sobota to dzień, w którym wspominamy przede wszystkim zstąpienie Chrystusa do otchłani, czyli tam, gdzie ciemność śmierci ogarnęła Adama i Ewę, oczekujących – wraz z wszystkimi, którzy pomarli – światła zbawienia.

Jezus pragnie zstąpić także do naszych otchłani: tam, gdzie oddaliliśmy się od Boga i gdzie oczekujemy Jego wyzwolenia. Być może już długo nie korzystaliśmy z sakramentu pokuty i trwamy w grzechu ciężkim? Może ciemnościami naszego życia są niepoukładane relacje rodzinne, złość, niezgoda? Postarajmy się o wzbudzenie żalu doskonałego, czyli płynącego z miłości do Boga; patrząc na krzyż, wyrażajmy szczerą prośbę o przebaczenie grzechów. Gdy tylko będzie to możliwe, skorzystajmy jak najszybciej ze spowiedzi sakramentalnej. Jezus pragnie przyjść jako światło prawdziwe i oświecić światłem swojej łaski mroki ludzkich, egoistycznych dążeń.

W Wigilię Paschalną wsłuchujmy się w czytania liturgiczne. (...) To w tym dniu wybrzmi orędzie nadziei, wyśpiewane w hymnie Exultet i zawarte w czytaniach mszalnych. W chwili, kiedy będziemy przeżywać liturgię chrzcielną, z wiarą wspominając nasz własny chrzest, uczynimy znak krzyża. Niech będzie to akt wyznania naszej wiary oraz radość z przynależności do Kościoła chrystusowego.

Zmartwychwstał i żyje. Drodzy Diecezjanie!

Żywię głęboką nadzieję, że wspólna modlitwa podczas tegorocznych, tak niecodziennych celebracji Triduum Paschalnego, w duchowej łączności, wspieranej przez katolickie media, umocni nas na drodze do zbawienia. Jako rodzina diecezjalna łączmy się przede wszystkim przez pośrednictwo Radia FARA – Rozgłośni Archidiecezji Przemyskiej. Chrystus zmartwychwstał i żyje! To najpiękniejsze orędzie i źródło nadziei. Skoro w nie wierzymy, nie jesteśmy i nie zostaniemy sami. Obyśmy jak najszybciej cieszyli się ze zwycięstwa życia, danego nam przez Boga oraz radowali owocami dobroci, świadczonej przez naszych bliźnich. Wszzechmogący, Trójjedyny Boże!

Niech każdy z nas usłyszy w sercu Twój głos:

Nie bójcie się! Jam Jest!

Zawierzając Was wszystkich Maryi,

Matce Bolesnej, Matce radującej się ze Zmartwychwstania Syna,

Pocieszycielce strapionych,

Z serca błogosławię. Adam Szal Arcybiskup Metropolita Przemyski

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według Świętego Mateusza

Jezusa postawiono przed namiestnikiem.

Namiestnik zadał Mu pytanie: Czy Ty jesteś

Królem żydowskim? Jezus odpowiedział: Tak, Ja

nim jestem. A gdy Go oskarżali arcykapłani

i starsi, nic nie odpowiadał. Wtedy zapytał Go

Piłat: I. Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw

Tobie? On jednak nie odpowiedział mu na

żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił. A na każde święto

namiestnik miał zwyczaj uwalniać jednego więźnia, którego chcieli.

Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem Barabasz. Gdy się więc

zgromadzili, spytał ich Piłat: Którego chcecie, żebym wam uwolnił,

Barabasza czy Jezusa, zwanego Mesjaszem? Wiedział bowiem, że przez

zawiść Go wydali. A gdy on odbywał przewód sądowy, żona jego przysłała

mu ostrzeżenie: Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj

we śnie wiele nacieriałam się z Jego powodu. Tymczasem arcykapłani

i starsi namówili tłumy, żeby żądały Barabasza, a domagały się śmierci

Jezusa. Pytał ich namiestnik: Którego z tych dwu chcecie, żebym wam

uwolnił? Odpowiedzieli: Barabasza. Rzekł do nich Piłat: Cóż więc mam

uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem? Zawołali wszyscy:

Na krzyż z Nim! Namiestnik powiedział: Cóż właściwie złego uczynił? Lecz

oni jeszcze głośniej krzyczeli: Na krzyż z Nim! Piłat, widząc, że nic nie

osiąga, a wzburzenie raczej narasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumy,

mówiąc: Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz. A cały

lud zawołał: Krew Jego na nas i na dzieci nasze. Wówczas uwolnił im

Barabasza, a Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie. Wtedy

